

Sygn. akt V.2 Ka 624/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Piotra Zwierzyńskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2018 r.

sprawy: **S. S. (1) /S./,**

syna D. i B.,

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 222 §1 kk, art. 224 §2 kk, art. 226 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 6 lipca 2018r. sygn. akt III K 1586/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. T. R. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych zasądza od niego wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych sześćdziesiąt groszy).

SSO Jacek Myśliwiec

Sygn. akt V.2 Ka 624/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 6 lipca 2018r., sygn. akt III K 1586/17 uznał oskarżonego S. S. (1) za winnego tego, że w dniu 5 sierpnia 2017 r. w R. znieważył umundurowanych funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w R. w osobach sierżanta sztabowego M. T. oraz starszego posterunkowego G. L. słowami powszechnie uważanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych oraz naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Miejskiej Policji w R. sierżanta sztabowego M. T. podczas i w związku z pełnieniem

obowiązków służbowych, w ten sposób, że kopał go nogami po jego nogach, jak również stosował wobec sierżanta sztabowego M. T. przemoc w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej, tj. czynu z art. 222 § 1 kk, 224 § 2 kk i 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 224 § 2 kk w zw. z art. 224 § 1 kk przy zast. art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 5 sierpnia 2017 roku godz. 17.30 do dnia 6 sierpnia 2017 roku godz. 11.00.

Na mocy art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego T. R. kwotę 540 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu na rzecz oskarżonego i kwotę 115,92 zł stanowiącą 23% stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności.

Na mocy art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składają się wydatki w wysokości 689,92 zł oraz opłata w wysokości 120 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 444 kpk, art. 445 §1 kpk i art. 425 §1 i §2 kpk zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego i na zasadzie art. 427 §1 i 2 kpk i art. 438 pkt 1 i 2 kpk zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 kpk w zw. z art. 366 §1 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, dokonaną z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do wyrażenia chybionego wniosku z oceny dowodów i wydania orzeczenia bez uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej;
2. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 457 §3 kpk polegającą na wewnątrznie sprzecznym, niespójnym uzasadnieniu wyroku;
3. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 222 §1 kk i art. 224 §2 i art. 226 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk poprzez ich zastosowanie, podczas gdy zachowanie oskarżonego nie wyczerpało znamion czynu zabronionego.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji, an podstawie art. 427 §1 kpk oraz art. 437 §1 i 2 kpk skarżący wniósł o:

1. uniewinnienie oskarżonego S. S. (1) od popełniani zarzucanego mu czynu;

ewentualnie o:

2. uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony oskarżonego z urzędu przed Sądem II instancji, oświadczając jednocześnie, że koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała. Na wstępie wskazać należy na pewną niepoprawność redakcyjną środka odwoławczego.

Autor apelacji jako zasadniczy zarzut eksponuje obrazę prawa materialnego, tymczasem z treści uzasadnienia apelacji wynika coś zgoła innego. Oskarżony nie przyznaje się do popełnienia zarzuconego mu czynu i kwestionuje ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. W tej sytuacji wydaje się, iż zasadniczym zarzutem winno być naruszenie prawa procesowego i w konsekwencji błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia. Na marginesie jedynie należy zauważyć, że zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy prawa materialnego wzajemnie się wykluczają, gdyż tylko przy niekwestionowanych ustaleniach faktycznych możliwe jest podnoszenie zarzutu naruszenia prawa

materialnego. Tak więc przyjąć należy, że wbrew ujętym w petitum środka odwoławczego zarzutom de facto autor apelacji kwestionuje ustalenia faktyczne.

Odnosząc się zaś do tego zarzutu podkreślić należy, iż argumenty wywiedzione w uzasadnieniu apelacji całkowicie pozbawione są słuszności. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego zaprzeczającego aby dopuścił się zarzucanego mu czynu i ustalenia oparł na zeznaniach świadków M. T. i G. L., które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Ponadto skarżący kwestionował ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji podnosząc że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granicę swobodnej oceny dowodów.

Przed odniesieniem się do tego ostatniego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy gdy zostanie wykazane że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania sądowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł swoje ustalenia faktyczne, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym.

Sąd I instancji – mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące przebiegu interwencji poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pewnej grupy świadków (M. T. i G. L.) uznając je za wiarygodne, zaś wyjaśnieniom oskarżonego tego waloru odmówił. Z faktu, że sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany – nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy zakreślone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Co do zeznań świadków G. L. i M. T. – podejmujących interwencję funkcjonariuszy policji na podstawie zeznań których sąd merytoryczny oparł swoje ustalenia faktyczne, to zeznania te są konsekwentne, stanowcze i wzajemnie korespondują. Trudno doszukać się racjonalnego motywu dla którego funkcjonariusze policji mieliby podejmować działania dla skierowania przeciwko oskarżonemu postępowania karnego i złośliwie go pomawiać.

Należy zwrócić równocześnie uwagę, iż zeznania te co do zasady mają wsparcie w zeznaniach matki oskarżonego B. S. (karta 30), z których wynika, iż oskarżony nie podporządkowywał się poleceniom policjantów, był agresywny i go „nosiło”. Już choćby z tych zeznań wynika, iż oskarżony w trakcie interwencji nie zachowywał się pasywnie i jego działania nie ograniczały się wyłącznie do biernego oporu. Oskarżony używał wobec interweniujących funkcjonariuszy inwektyw, prowokował ich, a w końcu w stosunku do jednego naruszył jego nietykalność cielesną kopiąc go. Innymi słowy swoim zachowaniem znieważył funkcjonariuszy i naruszył wobec jednego z nich nietykalność cielesną chcąc przeszkodzić mu w wykonywaniu czynności służbowych. Sugestie skarżącego, iż była to jedynie retorsja oskarżonego wywołana prowokacyjnym zachowaniem funkcjonariuszy policji nie znajduje w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym (poza wyjaśnieniami oskarżonego) żadnego wsparcia.

Równocześnie podkreślić należy, iż treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 kpk pozwalając Sądowi odwoławczemu odtworzyć proces myślowy i decyzyjny Sądu I instancji.

Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negacji ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. W żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia sądu rejonowego.

W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez sąd rejonowy za prawidłową, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wymierzona oskarżonemu kara 4 miesięcy pozbawienia wolności zważywszy, iż przypisanego mu czynu oskarżony dopuścił się w okresie próby będąc uprzednio skazanym za analogiczne przestępstwo nie może być postrzegana jako kara niewspółmiernie surowa i to w stopniu wręcz rażącym. Wręcz odwrotnie – postrzegać ją należy jako karę łagodną. Dlatego też i w tym aspekcie brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

SSO Jacek Myśliwiec